

[Zwrotka 1]

Kiedy pomogę ci to, wiem, ty pomożesz mi
Kiedy mam doła? Zaoferujesz łóżę VIP
Ego - założę ci obrożę dziś!
Sam ze sobą mogę na noże iść, by być
Pochwalony jak Jesus
Łaknę sukcesu, głodny komplementów, bukietów adoptowany syn szołbiznesu
(Eo!) echa pustych jaskiń..
Tak pięknie w nich brzmią oklaski
Ja jestem siecią pustych jaskiń
I ciche jęki są jak wrzaski
Czy każdy marzy, by być ważnym?
Czy z każdym ego tak się drażni?
Co, gdy nie będzie czym go karmić?
Well.. moje ego to trash bin

[Refren]

Moje ego nie biega na jogę, moje ego nie biega na jogę
Szuka feedersa, ono raczej się nie zmniejsza (x 2)

Nie biega na (jogę)
Nie biega na uu (dystans)
Nie biega na (czterysta)
Nie biega na uuu
Nie biega na
Nie biega na uuu
Nie biega na

[Zwrotka 2]

Depresja potrafi zaskoczyć jak ten dziwny sąsiad przy windzie
Butelki zaglądają mi w oczy, mrugam do nich i zamieniam się w ninję
Ja byłem na grupie i terapii solo
Bez nich jest trudniej, nie ufaj idolom
Lecz ruina mojej szyszynki to moloch
Za długo jest szaro to dodaję kolor
Nie każdy jest suchy jak Żulczyk
Czy tam podrasowany jak Twardoch
Nie będę za to przepraszał, mi to nikt nigdy nie mówi pardon
Mi to nikt nigdy nie mówi pardon
Mi to nikt nigdy nie mówi pardon
Mji to nii niikdy nje mówi parr-ą
Więc wykładam lachę z kokardą
Bo:

[Refren]

Moje ego nie biega na jogę, moje ego nie biega na jogę
Szuka feedersa, ono raczej się nie zmniejsza (x 2)

Bridge:

A teraz przyśpiewka oparta na słowach, które każdy egocentryk chce słyszeć c
zęściej.. od swojej dziewczyny.. od swoich współpracowników.. od wrogów.. od
bogów.. mówcie to:
No, no, no.. no, no!
No racja, racja! (x4)